

**Sygn. akt: I C 1553/16**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Szczytnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Sylwia Staniszevska
Protokolant:	st.sek.sąd. Dorota Cichorz Dąbrowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 3 października 2017 r. w S.

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko K. K.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1553/16

## UZASADNIENIE

Powódka A. K. wniosła do tutejszego Sądu pozew przeciwko K. K. o zasądzenie kwoty 5.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 lipca 2016 roku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że dnia 28 czerwca 2016 roku zawarła z pozwaną umowę przedwstępną na zakup mieszkania przy ul. (...) w Ż., wpłacając zadatek w wysokości 5.000 złotych. Integralną częścią tejże umowy miał być załącznik z (...) Spółdzielni Mieszkaniowej zawierający m.in. dane dotyczące pomieszczeń przynależących do lokalu. Powódka podniosła, iż bardzo zależało jej na piwnicy, gdzie miałyby przechowywać rower. Do dnia ponownych oględzin mieszkania powódka nie otrzymała w/w załącznika. Również wtedy okazało się, że piwnica jest wielkości lodówki, ponadto jest zastawiona i nie nadaje się do przekazania. Powódka wówczas zażądała rozwiązania umowy, na co nie zgodził się pośrednik nieruchomości uczestniczący w transakcji. Zdaniem powódki umowa przedwstępna jest nieważna z powodu braku załącznika, który miał być jej integralną częścią.

Pozwana K. K. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz kwoty 17,00 złotych tytułem uiszczonyj opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwana zakwestionowała roszczenie powódki zarówno co do zasady, jak i wysokości. Wskazała, iż zgodnie z § 3 pkt 3 umowy przedwstępnej strony ustalił, że zadatek wiąże je zgodnie z art. 394 k.c., a co za tym idzie w przypadku niepodpisania umowy przyrzeczonej z przyczyn leżących po stronie kupującej wpłacony zadatek ulega przepadkowi na rzecz sprzedającej, zaś w przypadku niepodpisania umowy z winy sprzedającej, winna ona zwrócić zadatek w podwójnej wysokości. Zdaniem pozwanej to powódka ponosi wyłączną

winę za to, że nie została zawarta umowa przyrzeczona. W jej ocenie powódka z dnia na dzień zrezygnowała z zamieszkania w Ż. i chciała znaleźć mieszkanie w innym mieście.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

Pozwana K. K. posiada na warunkach spółdzielczego własnościowego prawa lokal mieszkalny o powierzchni 27,50 m<sup>2</sup>, składający się z pokoju, kuchni, przedpokoju oraz łazienki, położony przy ul. (...) w Ż.. Pozwana wystawiła w/w lokal mieszkalny na sprzedaż, korzystając z usług biura (...) w Ż.. Na ofertę sprzedaży zamieszczoną w Internecie odpowiedziała powódka A. K..

W dniu 14 czerwca 2016 roku powódka wraz z pracownikiem biura (...), obejrzała mieszkanie będące przedmiotem sprzedaży. Z uwagi na brak kluczy do piwnicy, powódka nie obejrzała tego pomieszczenia. Po kilku dniach powiadomiła M. M., iż zdecydowała o zakupie mieszkania należącego do pozwanej.

(...) Spółdzielnia Mieszkaniowa w dniu 20 czerwca 2016 roku sporządziła zaświadczenie informujące m.in. o przynależności pozwanej do Spółdzielni, położeniu i powierzchni mieszkania oraz nieistnieniu zaległości wobec Spółdzielni.

W dniu 28 czerwca 2016 roku A. K. i K. K. zawarły przedwstępną umowę sprzedaży w/w mieszkania. W § 2 umowy strony uzgodniły termin sprzedaży do dnia 31 lipca 2016 roku, za cenę 117.000,00 złotych. W § 3 pkt 1 umowy zastrzeżono, iż kupująca po podpisaniu umowy przekaże sprzedającej zadatek (w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego) w kwocie 5.000 złotych. Zgodnie z § 3 pkt 3 umowy zadatek wiąże strony zgodnie z art. 394 kodeksu cywilnego, z którego wynika, że w przypadku niepodpisania umowy przyrzeczonej z przyczyn leżących po stronie kupującej wpłacony zadatek ulega przepadkowi na rzecz sprzedającej, a w przypadku niepodpisania umowy przyrzeczonej z przyczyn leżących po stronie sprzedającej, winna ona zwrócić zadatek w podwójnej wysokości. W § 7 umowy zawarto oświadczenie kupującej, iż widziała przedmiotową nieruchomości, znany jej jest jej stan techniczny i nie będzie z tego tytułu wnosila żadnych wniosków i roszczeń. Przed podpisaniem umowy przedwstępnej A. K. otrzymała za pośrednictwem poczty elektronicznej jej projekt. W dniu zawarcia umowy przedwstępnej powódka nie była zainteresowana obejrzeniem piwnicy z uwagi na zaplanowany wcześniej wylot z kraju. Uzyskała ona jedynie zapewnienie od M. M., że piwnica jest duża i pomieści rzeczy powódki.

(dowód: umowa przedwstępna sprzedaży mieszkania k. 4, informacja z dn. 20.06.2016r. k. 36, umowa pośrednictwa w kupnie k. 37, zeznania świadka M. M. k. 69-70, zeznania świadka M. K. k. 73-74)

A. K. i K. K. uzgodniły termin zawarcia umowy przyrzeczonej na dzień 25 lipca 2016 roku. W dniu sporządzenia aktu notarialnego powódka udała się wraz z M. M. oraz mężem pozwanej – M. K. do mieszkania. Po pożyczeniu od sąsiadów klucza od wejścia piwnicznego w/w udali się do piwnicy. Po oględzinach tego pomieszczenia powódka stwierdziła, iż jest ono za małe, aby trzymać tam rower oraz przyczepkę. Nadto pozostawały w nim rzeczy poprzednich lokatorów. Wówczas powódka poinformowała pozwaną oraz pośrednika, iż nie zakupi mieszkania. Pozwana proponowała jej obniżkę ceny sprzedaży o kwotę 1.000 złotych oraz zamontowanie na swój koszt elektrycznego podgrzewacza wody, na co powódka nie wyraziła zgody.

W dniu 28 lipca 2016 roku A. K. wysłała do pozwanej oraz M. M. pismo, w którym podała motywy dla których nie zdecydowała o zakupie mieszkania oraz zwróciła się do pozwanej o zwrot części uiszczonego przez nią zadatku.

(dowód: pismo z dn. 28.07.2016r. k. 5-8, zeznania świadka M. M. k. 69-70, zeznania świadka M. K. k. 73-74, zeznania powódki k.77, zeznania pozwanej k.77 )

Pismem z dnia 8 sierpnia 2016 roku K. K. wezwała A. K. do stawienia się w dniu 16 sierpnia 2016 roku w Kancelarii Notarialnej E. B. mieszczącej się przy ul. (...) w Ż., celem zawarcia umowy przyrzeczonej. W wyznaczonym dniu A. K. wysłała do tejże Kancelarii informację faksem, iż nie stawi się na podpisanie aktu notarialnego, albowiem w dniu 28 lipca 2016 roku wypowiedziała ona umowę przedwstępną.

(dowód: wezwanie k. 9, potwierdzenie nadania faksu k.12-13)

W dniu 16 sierpnia 2016 roku A. K. skierowała do K. K. wypowiedzenie umowy i wezwanie do zwrotu zadatku w terminie do dnia 31 sierpnia 2016r.

(dowód: pismo z dn. 16.08.2016r. k.10-11)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że w ocenie Sądu nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut nieważności umowy przedwstępnej podnoszony przez powódkę, z uwagi na błędnie wskazaną datę zawarcia umowy oraz brak załącznika do umowy w postaci zaświadczenia ze spółdzielni mieszkaniowej. Strony bezspornie ustaliły, że umowa została zawarta w dniu 28 czerwca 2016 r., a nie 20 czerwca 2016 r. Okoliczność ta oraz brak załącznika do umowy w postaci zaświadczenia ze spółdzielni mieszkaniowej nie mieszczą się w dyspozycji art. 58 § 1 i 2 k.c., który wskazuje przesłanki uznania czynności prawnej za nieważną.

W rozpoznawanej sprawie powódka żądała od pozwanej zwrotu zadatku, powołując się na dokonane przez siebie odstąpienie od umowy, spowodowane wprowadzeniem jej w błąd przez pośrednika M. M., odnośnie powierzchni piwnicy przynależnej do mieszkania. Kwestią sporną podlegającą rozstrzygnięciu przez Sąd było ustalenie, czy powódka może się domagać zwrotu 5.000 zł, które w czerwcu 2016r. przekazała na rzecz pozwanej tytułem zadatku na poczet ceny zakupu lokalu przy ul. (...) w Ż..

Nadmienić w tym miejscu należy, że zadek w istocie ma charakter częściowego spełnienia świadczenia (zapłaty ceny sprzedaży) – w razie zawarcia umowy przyrzeczonej podlega zaliczeniu na poczet ceny. Od zaliczki różni się tym, że w razie nie zawarcia umowy nie zawsze podlega zwrotowi. Zadek może podlegać zwrotowi w razie niewykonania umowy – w przypadkach określonych ustawą lub umową. Zadek podlega ponadto zwrotowi w razie zniweczenia skutków prawnych umowy, na podstawie której pierwotnie go zapłacono.

W myśl art. 394 § 1 k.c., w braku odmiennego zastrzeżenia umownego albo zwyczaju zadek dany przy zawarciu umowy ma to znaczenie, że w razie niewykonania umowy przez jedną ze stron druga strona może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić i otrzymany zadek zachować, a jeżeli sama go dała, może żądać sumy dwukrotnie wyższej. W razie wykonania umowy zadek ulega zaliczeniu na poczet świadczenia strony, która go dała; jeżeli zaliczenie nie jest możliwe, zadek ulega zwrotowi. W razie rozwiązania umowy zadek powinien być zwrócony, a obowiązek zapłaty sumy dwukrotnie wyższej odpada. To samo dotyczy wypadku, gdy niewykonanie umowy nastąpiło wskutek okoliczności, za które żadna ze stron nie ponosi odpowiedzialności albo za które ponoszą odpowiedzialność obie strony.

Wskazany powyżej przepis określa trzy potencjalne sytuacje, w których powódka mogłaby się domagać zwrotu zadatku. Pierwszą z nich jest niewykonanie umowy przez pozwaną, drugą rozwiązanie umowy, zaś trzecią niewykonanie umowy wskutek okoliczności, za które żadna ze stron nie ponosi odpowiedzialności albo za które odpowiedzialność ponoszą obie strony.

W niniejszej sprawie, w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, w ocenie Sądu nie wystąpiła żadna z zaprezentowanych sytuacji.

Do nie zawarcia umowy przyrzeczonej doszło bowiem na skutek wycofania się z transakcji przez powódkę, przy czym nie można uznać, że było to wynikiem zachowania pozwanej, a przyczyną niewykonania umowy był proces decyzyjny i motywacyjny powódki.

Z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków M. M. M. K., z zeznań powódki i pozwanej wynika bowiem, że to powódka zmieniła decyzję co do zakupu lokalu od pozwanej i zawarcia umowy przyrzeczonej, motywując to

tym, że pomieszczenie piwnicy nie spełnia jej oczekiwań. Podkreślenia przy tym wymaga, że jak wynika z zeznań świadków i stron że powódka uprzednio obejrzała kupowany lokal, nie oglądała piwnicy, a mimo to zgodziła się na zawarcie umowy przedwstępnej. Umowa przedwstępna opisywała powierzchnię i stan nabywanego lokalu, wskazywała jakie dokumenty zostały przedstawione przy jej zawarciu. Powódka podpisując ją zgodziła się zatem z jej postanowieniami. Przy czym na uwagę zasługuje fakt, że jak powódka zeznała, przed podpisaniem umowy przedwstępnej miała możliwość zapoznać się z jej treścią, gdyż otrzymała jej egzemplarz drogą elektroniczną. Jeżeli zatem treść projektu umowy nie odpowiadała, miała możliwość zaproponować stosowne zmiany. Skoro powódce z powodu małego metrażu mieszkania zależało na dużej powierzchni piwnicy (na co wskazywała w swoich zeznaniach), winna ona zweryfikować twierdzenia pośrednika i dokonać własnej oceny tego pomieszczenia jeszcze przed podjęciem ostatecznej decyzji o zakupie mieszkania. Fakt, że podpisała ona umowę przedwstępną, nie oglądając piwnicy, która była kluczowym „składnikiem” mieszkania, przesądza w ocenie Sądu o istnieniu po stronie powódki odpowiedzialności za niewykonanie umowy.

Druga grupa sytuacji, które uzasadniają zwrot zadatku, to przypadki, gdy pierwotna umowa uzasadniająca danie zadatku przestała wywoływać skutki prawne lub nigdy ich wywołać nie mogła. Może to nastąpić albo gdy oświadczenia woli o zawarciu umowy były z jakichś przyczyn wadliwe, albo gdy jedna ze stron wykonała swoje uprawnienie do odstąpienia od umowy.

Z twierdzeń zawartych w pozwie oraz prezentowanych przez powódkę na rozprawach wydaje się wynikać, że jej intencją było powołanie się na pierwszy przypadek, a więc wadliwość oświadczenia woli. Powódka bowiem konsekwentnie wskazywała jako jedyną przyczynę niewykonania umowy wprowadzenie jej w błąd przez pracownika biura nieruchomości, który podawał, iż oglądał osobiście piwnicę oraz zapewniał, że będzie ona nadawać się do celu jaki wskazywała powódka. Podkreślić w związku z tym trzeba, że działanie pod wpływem błędu nie uzasadnia odstąpienia od umowy; ustawodawca przewidział w tym wypadku bowiem odmienny środek prawny. Stosownie do art. 88 k.c. powódce przysługiwało w takiej sytuacji nie prawo do odstąpienia od umowy, a prawo do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, co powinno nastąpić na piśmie w przeciągu roku od wykrycia błędu. Powódka takiego oświadczenia nie złożyła, bowiem pismo 28 lipca 2016r. (k.7-8) jasno wskazuje, że stanowi oświadczenie o odstąpieniu od umowy, nie zaś oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu. Skoro zatem powódka nie skorzystała z możliwości uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu, zawarta umowa wywołuje wobec niej skutki prawne – i to niezależnie od tego, czy istotnie działała pod wpływem błędu, czy też nie.

Nadto, aby można było mówić o skuteczności ewentualnego uchylenia się od skutków wadliwego oświadczenia woli, musiałyby zaistnieć przesłanki określone w art. 84 i nast. k.c. Zgodnie z art. 84 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej (§ 1). Można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny) (§ 2). Jednocześnie art. 86 k.c. stanowi, że jeżeli błąd wywołała druga strona podstępnie, uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu może nastąpić także wtedy, gdy błąd nie był istotny, jak również wtedy, gdy nie dotyczył treści czynności prawnej (§ 1); podstęp osoby trzeciej jest jednoznaczny z podstępem strony, jeżeli ta o podstępie wiedziała i nie zawiadomiła o nim drugiej stronie albo jeżeli czynność prawna była nieodpłatna (§ 2).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy oznacza to, że błąd musiałby zostać wywołany przez osobę, której powódka złożyła swoje oświadczenie woli dotyczące chęci zawarcia umowy sprzedaży, tj. przez pozwaną, ponadto błąd musiałby nosić cechę istotności, tj. uzasadniać przypuszczenie, że gdyby składająca oświadczenie woli powódka nie działała pod wpływem błędu i oceniała sprawę rozsądnie, to nie złożyłaby oświadczenia woli o przedmiotowej treści, zaś gdyby błąd nie miał charakteru istotnego, musiałby on zostać wywołany przez pozwaną, bądź za jej wiedzą przez pośrednika - podstępnie. W przekonaniu Sądu nic nie wskazuje na to, aby błąd, pod wpływem którego działała

powódka, wywołany został umyślnie lub nieumyślnie przez pozwaną, która od początku podawała, iż nigdy nie mieszkała w lokalu będącym przedmiotem umowy, wobec czego nigdy nie korzystała również z piwnicy i nie ma wiedzy odnośnie jej powierzchni czy stanu. Nieprawdziwa informacja nie pochodziła zatem od pozwanej i nie została przekazana powódce za jej wiedzą i zgodą. Nie można więc twierdzić, że powódka została wprowadzona w błąd przez pozwaną. Pozwana nie wiedziała również o tym, że powódka mogła działać pod wpływem błędu i zdaniem Sądu nie mogła się o tym zorientować – strony nie miały ze sobą kontaktu, transakcję obsługiwał bowiem pracownik biura nieruchomości, zaś treść umowy przedwstępnej nie zawiera żadnych zapisów, które mogłyby naprowadzić pozwaną na to, że powódka oczekuje kupna mieszkania wraz z dużą piwnicą, która spełnia jej wymagania.

Ostatnią kwestią wymagającą zbadania było to, czy powódka mogła odstąpić od umowy przedwstępnej i czy skutecznie tej czynności dokonała. W ocenie Sądu w okolicznościach tej sprawy powódce w ogóle nie przysługiwało uprawnienie do odstąpienia od umowy przedwstępnej. Kodeks cywilny przewiduje możliwość określenia umownych przesłanek odstąpienia od umowy (art. 395 k.c.), jak również przesłanki ustawowe (art. 491 k.c. i nast.) odstąpienia od umowy. Zgodnie z art. 395 § 1 k.c., aby mogło dojść do odstąpienia od umowy, w umowie od której chce się odstąpić musi być zastrzeżone, że jednej lub obu stronom przysługiwać będzie w ciągu oznaczonego terminu prawo odstąpienia od umowy. Taki zapis nie znalazł się jednak w zawartej przez strony w dniu 28 czerwca 2016r. umowie przedwstępnej

W niniejszej sprawie nie zostały nadto spełnione przesłanki ustawowe pozwalające na odstąpienie od umowy. Jak już wcześniej wskazano, nie zaszła sytuacja, o której mowa w art. 394 § 1 k.c., a zatem niewykonanie w terminie umowy przez pozwaną – co uzasadniałoby odstąpienie od umowy przez powódkę. Nie zaszły też przypadki przewidziane w przepisach dotyczących zobowiązań wzajemnych, które zastrzegają możliwość odstąpienia od umowy w następujących przypadkach: dopuszczenia się zwłoki w wykonaniu zobowiązania z umowy wzajemnej (art. 491 k.c.), oświadczenia przez drugą stronę, że nie spełni ona świadczenia, do którego się zobowiązała (art. 492<sup>1</sup> k.c.), niemożliwość jednego ze świadczeń wzajemnych powstała wskutek okoliczności, za które odpowiedzialność ponosi strona zobowiązana (art. 493 k.c.), a także częściowa niemożliwość świadczenia jednej ze stron, gdy jego częściowe wykonanie nie miałoby znaczenia dla drugiej strony ze względu na właściwości zobowiązania albo ze względu na zamierzony przez tę stronę cel umowy wiadomy stronie, której świadczenie stało się częściowo niemożliwe (art. 495 k.c.). Powódka nie wykazała, aby zaszła którakolwiek z tych sytuacji. Pozwana nie odmówiła zawarcia umowy, zaś zważywszy, że umowa przedwstępna jasno wskazywała, że jej przedmiotem jest sprzedaż lokalu mieszkalnego w Ż. przy ulicy (...), składającego się z pokoju, kuchni, łazienki oraz przedpokoju, o powierzchni użytkowej 27,50 m<sup>2</sup> – nie sposób twierdzić, że pozwana zobowiązała się do spełnienia świadczenia „niemożliwego” z uwagi na to, że pomieszczenie piwniczne nie sprostało wymaganiom powódki.

Skoro zatem brak było ustawowych lub umownych przesłanek odstąpienia od umowy przedwstępnej, nie można uznać, że oświadczenie powódki z 28 lipca 2016r. wywołało podnoszone przez nią skutki, tj. zniweczyło skutek prawny umowy przedwstępnej. Jedyne skutki prawne, jakie powyższe oświadczenie wywołało, był taki, że od tej chwili należało przyjąć, że powódka odmawia zawarcia umowy przyrzeczonej i że niewykonanie umowy przedwstępnej jest spowodowane tylko i wyłącznie jej stanowiskiem. Z przyczyn wcześniej wskazanych taka sytuacja nie uzasadnia zwrotu zadatku – ani w wysokości podstawowej, ani dwukrotnej.

Jak już wcześniej wskazano, uprawnienie powódki do domagania się zwrotu udzielonego zadatku nie wynikało również z drugiej przesłanki wynikającej z art. 394 k.c., którą jest rozwiązanie umowy przedwstępnej. Do rozwiązania umowy może dojść bądź wskutek zgodnego oświadczenia woli stron umowy, bądź na skutek orzeczenia sądowego. Wskazać w tym miejscu należy, że nie można przyjąć, iżby doszło do dorozumianego rozwiązania umowy poprzez złożenie przez powódkę oświadczenia o odstąpieniu od umowy, albowiem nie miały miejsca zgodne oświadczenia woli stron co do rozwiązania umowy. Pozwana nie była zainteresowana rozwiązaniem umowy z powódką i była gotowa do zawarcia umowy przyrzeczonej, dostarczając odpowiednie dokumenty i stawiając się w wyznaczonym dniu w kancelarii notarialnej. Podnoszone przez powódkę okoliczności, że w piwnicy znajdowały się rzeczy pozostawione przez poprzednich lokatorów albo braku dostępu do liczników energii elektrycznej, celem sporządzenia protokołu zdawczo-odbiorczego, nie świadczą zdaniem Sądu o braku przygotowania ze strony pozwanej na przekazanie

rzeczono mieszkania. Co więcej, pozwana starała się dojść z powódką do porozumienia, poprzez obniżenie ceny sprzedaży czy zamontowanie na własny koszt elektrycznego podgrzewacza wody, na co jednak nie przystała powódka.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd doszedł do wniosku, że w niniejszej sprawie nie zaszły jakiegokolwiek okoliczności, które przyznawałyby powódce uprawnienie do domagania się zwrotu zadatku udzielonego przez nią pozwanej przy zawarciu umowy przedwstępnej z 28 czerwca 2016r., wobec czego powództwo należało oddalić jako niezasadne.

O kosztach procesu Sądu orzekł w punkcie II wyroku w oparciu o art. 98 k.p.c. Powódka jako strona przegrywająca spór zobowiązana jest do zwrócenia pozwanej całości poniesionych przez nią kosztów procesu. Postanowieniem z dnia 30 stycznia 2017 roku powódka uzyskała zwolnienie od opłaty od pozwu w całości. Jednakże fakt ten nie zwalnia to jej od obowiązku uiszczenia na rzecz pozwanej kosztów procesu z uwagi na przegranie sprawy w całości. W niniejszej sprawie na koszty procesu poniesione przez pozwaną składa się kwota 900 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego (ustalona na podstawie § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie) oraz kwota 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)

5. (...)

S., (...)